

## Niedźwiedzica spod Drukarni przeniosła się do parku



■ Anna Tarnowska 2010-04-09, ostatnia aktualizacja 2010-04-09 08:24:27.0

**Pożegnalne transparenty, wycie syren i głośne brawa - tak bydgoszczanie żegnali rzeźbę niedźwiedzicy z małym niedźwiadkiem, która od roku ozdabiała plac przed Drukarnią. Wreszcie trafiła na swoje miejsce w parku Kazimierza Wielkiego**

To nie było łatwe zadanie. Podnoszenie ważącej prawie 800 kg rzeźby zajęło ekipie robotników prawie pół godziny.

Najwięcej trudu sprawiło bezpieczne obwiązanie niedźwiedzicy specjalnymi pasami. Przygotowaniom do tej krótkiej, ale ważnej podróży przyglądało się kilkudziesięciu bydgoszczan. Niektórzy z nich przyjechali aż z Fordonu, żeby zobaczyć pierwszą rzeźbę legendarnej fontanny Potop na swoim starym miejscu. - Musiałem uczestniczyć w tym wydarzeniu, bo Potop, to symbol naszego miasta - mówi Kazimierz Kiełczyński. - Dobrze, że znaleźli się ludzie, którzy zajęli się tą odbudową. To potrzebne temu miastu.

Inni żałowali, że plac przed Drukarnią nie będzie już tak atrakcyjny. - Mam nadzieję, że postawią tutaj coś w zamian - mówi Halina Turzyńska. - Ten pomnik był atrakcją - zeszłego lata robiłam sobie tutaj zdjęcia z moimi wnukami.

Gdy niedźwiedzica bezpiecznie wylądowała na lawecie, pochód kilkudziesięciu bydgoszczan ruszył za samochodem w stronę placu Wolności. Na miejscu czekali już studenci bydgoskich uczelni, trzymając w rękach transparent z napisem "Wszystkiego dobrego na nowej drodze życia". Rzeźba stanęła tuż obok fontanny - poczeka tam do soboty, bo do tego czasu prace związane z rekonstrukcją misy mają się zakończyć.

Stowarzyszenie Odbudowy Bydgoskiej Fontanny Potop, które zainicjowało proces rekonstrukcji legendarnej fontanny, już przygotowuje się do ustawienia kolejnej rzeźby - człowieka walczącego z wężem. - Gipsowa forma tej postaci jest już gotowa - mówi Zygmunt Mackiewicz, prezes Stowarzyszenia. - Do czerwca na pewno będzie gotowa.

Żeby zobaczyć Potop w pełnej krasie, trzeba będzie poczekać jeszcze dwa lata. Przygotowania do wykonania ostatniego elementu - sześciometrowej rzeźby z postaciami ludzi i zwierząt - mają rozpocząć się już wkrótce. Wykonawcą niedźwiedzicy z małym, tak jak pozostałych elementów fontanny jest artysta rzeźbiarz Michał Pronobis.

Niedźwiedzica, mimo swoich 750 kg i 165 cm wzrostu, jest najmniejszym elementem Potopu. Cała fontanna będzie jedną z największych rzeźb z brązu w Europie.

Anna Tarnowska

---

Tekst pochodzi z portalu Gazeta.pl - [www.gazeta.pl](http://www.gazeta.pl) © Agora SA

---